

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7228,Szef-BBN-o-rozmowach-Prezydenta-z-Sekretarzem-Generalnym-NATO.html>

23.04.2024, 09:49

22.01.2016

## Szef BBN o rozmowach Prezydenta z Sekretarzem Generalnym NATO

---

**Polska zabiega, aby na szczycie w Warszawie zdecydowano o zwiększeniu obecności sił NATO na wschodniej flance. Wizyta prezydenta Andrzeja Dudy w Brukseli miała na celu wzmocnienie tego przekazu. Była także początkiem szeregu aktywności prezydenta na arenie międzynarodowej, jakie w tym roku podejmie w związku z lipcowym szczytem - mówi szef BBN w komentarzu dla portalu Polski Zbrojnej.**

\*\*\*

### **Możemy liczyć na większą niż dotychczas obecność sił NATO**

*Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, minister Paweł Soloch*

Polska zabiega, aby na szczycie w Warszawie zdecydowano o zwiększeniu obecności sił NATO na wschodniej flance. Wizyta prezydenta Andrzeja Dudy w Brukseli miała na celu wzmocnienie tego przekazu. Była także początkiem szeregu aktywności prezydenta na arenie międzynarodowej, jakie w tym roku podejmie w związku z lipcowym szczytem. Po rozmowach z Jensem Stoltenbergiem, sekretarzem generalnym Sojuszu, oraz z gen. Philipem Breedlove'em, dowódcą sił NATO w Europie, możemy stwierdzić, że istnieje klimat do podjęcia decyzji o wzmocnieniu bezpieczeństwa regionu.

Oceniając wizytę prezydenta Andrzeja Dudy w Brukseli pod kątem przygotowań do szczytu NATO w Warszawie, warto wspomnieć, że miała ona miejsce trzy tygodnie przed spotkaniem ministrów obrony państw NATO, które odbędzie się 10-11 lutego. Podczas spotkania zostaną przyjęte kierunkowe ustalenia dotyczące działań Sojuszu w obszarze odstraszania i obrony. Liczymy, że szefowie resortów obrony zgodzą się wówczas na wzmocnienie obecności wojskowej NATO w Europie Środkowo-Wschodniej oraz uzupełnienie infrastruktury umożliwiającej stacjonowanie tam sprzętu wojsk NATO.

Nie oczekujemy zgody na zakładanie stałych baz w dawnym rozumieniu, to jest wielkich ośrodków, w których mieszkają żołnierze i ich rodziny. Tak było w czasach zimnej wojny, współcześnie odchodzi się od tego modelu. Możemy jednak liczyć na większą niż obecnie, ciągłą, rotacyjną obecność NATO w Polsce. Na konkretne decyzje - w jakiej formule, jakie siły NATO i gdzie zostaną rozmieszczone - musimy poczekać do czerwca. Do tego czasu postanowienia przyjęte przez ministrów obrony państw NATO powinny nabrać realnych kształtów.

Prezydent Andrzej Duda podczas rozmów z sekretarzem generalnym NATO odniósł się także do stanowiska dziewięciu państw wschodniej flanki NATO, przyjętego - z inicjatywy prezydentów Polski i Rumunii - podczas ubiegłorocznego spotkania w Bukareszcie. Pokazuje to, że państwa Europy Środkowo-Wschodniej mówią jednym

głosem i, co więcej, ich wspólne stanowisko spotkało się z akceptacją i poparciem pozostałych członków Sojuszu.

Prezydent podkreślał również, że szczyt w Warszawie powinien zachować charakter uniwersalny: zadbać o jedność członków NATO i wziąć pod uwagę zagrożenia płynące zarówno ze Wschodu, jak i Południa. Musi też być szczytem przyszłości, to znaczy zająć się nowymi zagrożeniami dla bezpieczeństwa. Na uwagę zasługują słowa prezydenta Dudy, że naszym celem nie jest sam szczyt w Warszawie, lecz skuteczna, strategiczna adaptacja NATO. Szczyt to bardziej etap na drodze do bezpieczeństwa. Jak ujął to gen. Breedlove, poprzez Newport idziemy do Warszawy i ku dalszemu rozwojowi NATO.

Warto także przypomnieć, że jednym z tematów lipcowego szczytu będą relacje NATO – Rosja. Prezydent Andrzej Duda zaznaczał w Brukseli, że dialog z Moskwą musi być poprzedzony budową gwarancji bezpieczeństwa dla Europy Środkowo-Wschodniej. Kluczowym elementem tych gwarancji jest zwiększenie zdolności odstraszenia Sojuszu, czyli wzmocnienie wojskowej obecności NATO na flance wschodniej. Nie ma też mowy o powrocie do relacji z Rosją, jakie były przed zajęciem Krymu.

Źródło: [polska-zbrojna.pl](http://polska-zbrojna.pl)

---

[Tweetnij](#)